

Jurewiczowie i historia



**Wszystko o repatriacji.**

Repatriacja to inaczej powrót do ojczystego kraju osób, które wskutek różnych okoliczności - np. wojna, rewolucja, prześladowania - znalazły się czasowo poza jego granicami. Repatriantami mogą być jeńcy wojenni, więźniowie obozów koncentracyjnych i obozów pracy, deportowani, wysiedleni, uchodźcy i ewakuowani. Termin ten stosowany jest też w odniesieniu do masowych wysiedleń i przesiedleń stałych mieszkańców obszarów, które wskutek zmian granicznych zmieniły przynależność państwową. Po II wojnie światowej wschodnie tereny Rzeczypospolitej przyłączono do Polski. Polskie ziemie wschodnie (Kresy) włączono do ZSRR. Repatriacja jest zazwyczaj regulowana umowami dwustronnymi, może być także żywiołowa.



**Po II wojnie światowej.**

W Teheranie ustalono wschodnią granicę. Propozycję przyznania Polsce ziem zachodnich nad Odrą i Bałtykiem przyjęła konferencja jałtańska w lutym 1945, ale ostateczne ustalenia zapadły w Poczdamie w lipcu 1945 - granice ustalono na Nysie Łużyckiej, Odrze i linii na zachód od Szczecina i Świnoujścia. Jednocześnie na konferencji postanowiono wysiedlić ludność niemiecką pozostającą jeszcze na polskich ziemiach zachodnich. Przesiedlenia objęły na obszarze PRL 2,3 mln Niemców, 0,5 mln Ukraińców i Białorusinów, którzy opuścili terytorium Polski. Z drugiej strony powróciło do Polski 1,5 mln repatriantów z ZSRR (w tym Jurewiczowie z „Bożej Podszewki”) oraz 2,2 mln osób wywiezionych na roboty do Niemiec i repatriantów z krajów zachodnich.



**Archiwum Karta.**

Reżyser Izabella Cywińska, pracując nad drugą częścią „Bożej podszewki” na motywach autobiograficznej powieści Teresy Lubkiewicz-Urbano-wicz, korzystała z archiwów ośrodka KARTA - niezależnej organizacji pozarządowej zajmującej się między innymi dokumentowaniem i upowszechnianiem historii najnowszej Polski i Europy Wschodniej.

Boża podszewka. Część druga

Saga rodziny Jurewiczów

Sympatycy sagi o rodzinie Jurewiczów doczekali się wreszcie kontynuacji tego kontrowersyjnego serialu. Drugą część „Bożej podszewki” oglądamy co niedzielę w TVP 1.

**W**dalsze losy rodziny Jurewiczów wkracza Historia. To ona płacze plany Maryski (Kinga Preis), która nie zdążyła na pociąg do Polski i zostaje na wschodzie. Tymczasem jej córka Gienia (Karolina Gruszka) wyjeżdża z ciotką na Ziemię Zachodnią. I to właśnie ona, wrażliwa siedemnastolatka, staje się naszym przewodnikiem po powojennym świecie.

- *Główna bohaterka ma zbuntowaną, jak ja w jej wieku.* - mówi reżyser Izabella Cywińska. Pierwsza część sagi o rodzinie Jurewiczów rozgrywała się w Juryszkach na Wileńszczyźnie, w latach 1900-1944. Akcja drugiej części dzieje się już w czasach powojennych. Powstaje PRL, rodzi się stalinizm. - *Staralam się pokazać ten okres nie tylko oczami ludzi, którzy doświadczyli okrucieństw ze strony komunistów, ale także młodego, wierzącego w „dziejową sprawiedliwość” człowieka, który do swojej idei przekonuje mło-*

*dziutką bohaterkę - tłumaczy Cywińska. Jej zdaniem, tym razem Wilniuchy nie powinni się denerwować. Film pokazuje inne kresy niż w pierwszej części. Kresy, które oni już opuścili, zniszczone przez Rosjan i przez Niemców. To nie jest ich ukochany „kraj lat dziecińczych”, z którego zostali wygnani, a który stał się dla nich mityczny. Teraz jest to ziemia NKWDzistów i strachu.*

Ponieważ Marysia, mama Gieni Lulewicz, nie dotarła na pociąg, jadący z ZSRR do Polski, jej siostra Józia musi zająć się młodszą siostrzenicą. Obie kobiety osiedlają się na ziemiach odzyskanych, w starej poniemieckiej willi. Mieszkają tam również Janeczka i jej mąż Roman Jurewicz. Natomiast Marysia, nie mająca papierów repatriacyjnych, musi wracać do Juryszek. Zamieszkuje w splądrowanym przez Armię Czerwoną dworcu, u boku Bronisia, Wandy i Kostka. Od tej chwili marzy o spotkaniu z córką.

Pierwsza część serialu wywołała silne protesty, zwłaszcza wśród narodowców. Nie spodobało się, że Polacy zo-

stali pokazani w złym świetle. - *Nasz patriotyzm, oczywiście ten źle rozumiany, mie-wa podszewkę szowinistyczną. A ja w filmie staram się przeciwstawić odpowiedzialności zbiorowej. Na przykładzie losów Polaków, Rosjan, Litwinów, Żydów i Niemców próbuję powiedzieć, że ludzie bywają dobrzy albo źli, niezależnie od tego, jakiej są narodowości. Staralam się sprawiedliwie przedstawić dobrych i złych*

*Polaków, dobrych i złych Niemców, dobrych i złych Rosjan. Po wszystkich stronach byli bandyci i ofiary. Tzw. prawdziwi Polacy mogą znowu się obrazić, bo „nasi” w serialu mają też zabrudzone ręce. Ale tak przecież było - podkreśla Izabella Cywińska, która kilka lat spędziła w archiwach, czytając wspomnienia i dokumenty z czasów, o których opowiada.*

Ewa Likowska



Karolina Gruszka i Katarzyna Herman w scenie z „Bożej podszewki 2”

Nd 9 października TVP 1  
Boża podszewka 2  
22.10 serial obyczajowy

Bohaterowie sagi „Boża Podszewka 2”

